

Sygn. akt: I C 210/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2017 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Anna Wołujewicz
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Mucha

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2017 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki H. K. kwotę 53.000zł (pięćdziesiąt trzy tysiące złotych) z odsetkami:

a) ustawowymi w wysokości 8% od dnia 25 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku;

b) ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7 % od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a w razie zmiany odsetek ustawowych za opóźnienie z tymi odsetkami;

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki H. K. kwotę 4.917zł (cztery tysiące dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w C. kwotę 2.465,41zł (dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt pięć złotych czterdzieści jeden groszy) tytułem nieopłaconych kosztów sądowych.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 210/16

## UZASADNIENIE

Powódka H. K. wniosła przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) SA w W. pozew o zapłatę kwoty 63.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią córki K. K.. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że 23

grudnia 2004 roku na odcinku drogi krajowej pomiędzy miejscowościami B. - K. doszło do zdarzenia, w którym kierowca T. Z. nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i doprowadził do wypadku, w którym zginęła K. K., córka powódki. W dniu zdarzenia pojazd sprawcy wypadku objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Po zgłoszeniu szkody pozwana przeprowadziła postępowanie likwidacyjne w zakresie żądań objętych niniejszym pozwem i podjęła decyzję o wypłacie na rzecz powódki zadośćuczynienia w kwocie 17.000 zł, proponując polubowne zakończenie sporu na łączną kwotę 25.000 zł. Zdaniem powódki zadośćuczynienie adekwatne do doznanej przez nią krzywdy powinno wynosić 80.000 zł. Wyjaśniła, że roszczenie dochodzone pozwem stanowi różnicę ww. kwoty i środków już wypłaconych. Powódka podkreślała, że na skutek śmierci K. K. doszło do naruszenia jej dóbr osobistych w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego obejmującego szeroko rozumianą więź pomiędzy członkami rodziny, w tym prawo do życia w pełnej rodzinie oraz prawo do uzyskiwania pomocy i oparcia w rodzinie. Jak wynika z pozwu H. K. bardzo boleśnie przeżyła śmierć najmłodszej córki, z którą była bardzo związana, a po jej odejściu odczuwa wielką pustkę. Nagła i nieoczekiwana śmierć wywołała u niej ogromne cierpienie, smutek i żal. Pomimo faktu, że zmarła podjęła pracę za granicą i wyprowadziła się z rodzinnego domu utrzymywała stały kontakt z matką, odwiedzała ją, spędzały wspólnie święta. Powódka podkreśliła, że do wypadku doszło w drodze powrotnej do domu na Święta Bożego Narodzenia. Śmierć córki diametralnie zmieniła życie powódki, która stała się przygnębiona, zrezygnowana i nie potrafi cieszyć się z życia. H. K. podkreśliła, że nie jest w stanie wrócić do normalnego funkcjonowania, gdyż pustki, jaką pozostawiła po sobie córka nie da się niczym zapełnić. W pozwie wskazano, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 48 k.c. w związku z art. 4 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008.

W dniu 2 marca 2016 roku Sąd Rejonowy w C. w sprawie o sygn. akt I Nc 93/16 wydał nakaz zapłaty, w którym uwzględnił dochodzone roszczenie w całości.

Pozwane Towarzystwo (...) SA w W. wniosło sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa w całości. Zdaniem pozwanego powództwo jest bezzasadne, albowiem instytucja zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej od czasu uchylecia art. 166 k.z. do dnia wejścia w życie przepisów art. 446 § 4 k.c. w polskim systemie prawnym nie istniała, a zatem nie mogła być podstawą zasądzenia na tej podstawie zadośćuczynienia. Podkreślano, że działanie polegające na dochodzeniu zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bliskiej, stanowi działanie contra legem oraz rażące obejście prawa. Pozwany wskazywał, że art. 446 § 4 k.c. został wprowadzony do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 30 maja 2008, a wszedł w życie z dniem 3 sierpnia 2008 i może być stosowany jedynie w odniesieniu do zdarzeń mających miejsce po jego wejściu w życie. Z uwagi na fakt, że przedmiotowy wypadek miał miejsce w dniu 23 grudnia 2004, a zatem przed wejściem w życie nowelizacji, tym samym roszczenie powódki dotyczące zadośćuczynienia jest bezzasadne. Pozwany wskazał również, że nie każdy uszczerbek niemajątkowy, nawet w postaci zerwania więzi rodzinnych na skutek śmierci osoby bliskiej, może być uznany za naruszenie dobra osobistego skutkującego możliwością stosowania art. 448 k.c. Pozwany, powołując się na przepis art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG, PBUK, podkreślił także, że zakład ubezpieczeń nie jest zobowiązany do naprawienia szkody powstałej wskutek naruszenia dóbr osobistych, albowiem - zdaniem ubezpieczyciela - tylko i wyłącznie jest on zobowiązany do naprawienia szkody na mieniu lub na osobie. Nie mieści się natomiast w tym zakresie odpowiedzialności naruszenie dóbr osobistych, gdyż szkoda taka nie jest tożsama ani ze szkodą na mieniu ani na osobie. Pozwany wskazał również, iż poszkodowanym jest osoba, przeciwko której było skierowane działanie lub zaniechanie sprawcy. Pozwany zakwestionował również wysokość dochodzonego roszczenia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, albowiem jego zdaniem kwota dochodzona przez powódkę może prowadzić do jej wzbogacenia w szczególności przy uwzględnieniu aktualnych stosunków społecznych i ekonomicznych kraju, jak również mając na uwadze jej sytuację majątkową.

Towarzystwo ubezpieczeniowe nie zgadzało się również z roszczeniem dotyczącym odsetek ustawowych, których domagała się powódka. Powołało się, że zgodnie z orzecznictwem, określenie odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia następuje w momencie wyrokowania przez sąd rozpoznający sprawę wg stanu z chwili orzekania, a

tym samym domaganie się odsetek od kwoty zadośćuczynienia od jakiegokolwiek wcześniejszej daty niż dzień wydania wyroku jest bezzasadne.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka H. K. miała trzy córki. Z najstarszą córką z pierwszego małżeństwa nie utrzymuje kontaktu. Bardzo dobre relacje miała z córkami z drugiego związku. Starsza córka mieszka w Niemczech i ma chorego syna na białaczkę, co ograniczało kontakt z matką i możliwość udzielania jej pomocy. Powódka najlepszą więź miała z najmłodsza córką K. K., która w 2000 r. również wyjechała do Niemiec do pracy. Pomimo opuszczenia rodzinnego domu K. K. miała bardzo dobry kontakt z matką, rozmawiały telefonicznie co drugi dzień. Córka spędzała z matką każde święta. Pomagała jej również przesyłając pieniądze ok. 400-500 zł. na leki, na mieszkanie. Wspierała również matkę kupując jej odzież. Jak przyjeżdżała to robiła zakupy, gotowała, sprzątała. Także matka rozpieszczała najmłodszą córkę gotując jej ulubione potrawy.

bezsporne, ponadto dowód: zeznania świadka J. B. k. 117v-118

W dniu 23 grudnia 2004 roku K. K. wracała do domu na Święta Bożego Narodzenia, które chciała spędzić z mamą. Wiozła jej suknię ślubną, aby pokazać swój wybór. W czasie powrotu na odcinku drogi krajowej nr (...) pomiędzy miejscowościami B. – K. kierowca samochodu osobowego T. Ż. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i zderzył się z samochodem ciężarowym w wyniku czego pasażerka samochodu osobowego K. K. wskutek doznania rozległych i wielonarządowych obrażeń ciała poniosła śmierć na miejscu zdarzenia. K. K. w chwili śmierci miała 24 lata.

bezsporne ponad to dowód: wyrok k. 12 , akt USC k. 13.

Powódka zgłosiła pozwanej szkodę, domagając się stosownego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego towarzystwo ubezpieczeń zaproponowało ugodowe zakończenie sporu proponując wypłatę zadośćuczynienia w wysokości 20 000 zł, a następnie kwotę 25 000 zł. W wyniku przedmiotowego postępowania wypłacono powódce kwotę 17 000 zł.

bezsporne ponadto pisma k. 14-122

Powódka na śmierć córki zareagowała silnym uczuciem żalu, które ( w mniejszym nasileniu) utrzymuje się do dziś. Długo po śmierci córki pozostawała w nastroju depresyjnym, gdyż samotność codziennie konfrontowała z przeżytą utratą i nie pozwalała na pogodzenie się z nią. Ból po śmierci córki był bardzo istotny i powodował tendencje izolacyjne i cierpienia powódki. Bezpośrednio po śmierci córki przez ok. 3 m-ce nie wychodziła z domu, nie potrafiła zadbać o siebie, pomagały jej sąsiadki, które dla niej gotowały, ponieważ nie była w stanie ugotować sobie obiadu. Nie jadła, nie chciała rozmawiać. Sąsiadki pomagały jej w sprzątaniu domu, zabierały jej śmieci, wyprowadzały psa. Palila większą liczbę papierosów do 3 paczek dziennie, brała tabletki na uspokojenie. Leczyła się u psychologa, była u psychiatry. Emocje związane z utratą zelzały po długim okresie czasu, kiedy pojawiły się problemy zdrowotne i do domu powrócił wnuk, nad którym musiała sprawować nadzór w związku z jego leczeniem. Nadal jednak jest płaczliwa i nie potrafi cieszyć się jak są Święta Bożego Narodzenia, których od śmierci córki nie obchodzi. Każde wspomnienie córki i okoliczności towarzyszących jej śmierci wywołuje u niej płacz. W domu ma dużo jej zdjęć. Często wspomina córkę, jeździ na cmentarz. U powódki występują zaburzenia lękowe uogólnione, przedłużająca się żaloba oraz łagodne zaburzenia funkcji poznawczej na podłożu ograniczonego uszkodzenia OUN.

bezsporne ponad to dowód opinia biegłego k. 137-143, zeznania świadka J. B. k. 117v-118

### **Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu przedmiotowe powództwo zasługiwało w znacznej części na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie stan faktyczny przedstawiony przez powódkę nie budził wątpliwości. Kwestionowana przez pozwanego była natomiast sama zasadność oraz wysokość należnego zadośćuczynienia.

Z uwagi na fakt, iż wypadek, w wyniku którego zmarła córka powódki K. K. miał miejsce w 2004 roku, powódka swoje żądanie opierała na art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Zgodnie z treścią art. 448 kodeksu cywilnego w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zauważyć więc należy, że podstawą przyznania zadośćuczynienia pieniężnego jest **naruszenie dobra osobistego**. Katalog dóbr osobistych określony został w art. 23 k.c. i ma charakter otwarty, przy czym wymienione w tym przepisie dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego mają jedynie charakter przykładowy. W orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 k.c. i art. 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego powodu na ochronę.

W niniejszej sprawie powódka wskazała, iż w wyniku śmierci córki doszło do naruszenia jej dobra osobistego stanowiącego silną więź emocjonalną łączącą ją ze zmarłą córką. Podkreślała, iż to było jedyne dziecko w którym miała oparcie. Mogła zawsze na nią liczyć, na jej pomoc i wsparcie, z nią spędzała wszystkie święta. W związku z powyższym zerwanie tej więzi spowodowane nagłą śmiercią córki, bezpośrednio przed Świętami Bożego Narodzenia było dla niej ogromnym przeżyciem, powodującym ogromny, długotrwałe przygnębienie i pustkę, które wpłynęły na jej życie. Spowodowały one, że nie była w stanie zadbać o siebie, dlatego pomagały jej w życiu codziennym, bezpośrednio po zdarzeniu, sąsiadki. Gotowały dla niej, pomagały jej sprzątać, wyprowadzały psa. Powódka brała leki na uspokojenie, nie chciała rozmawiać, paliła bardzo dużą ilość papierosów. (bezsporne por. wyjaśnienia powódki k.103v, nadto dowód: zeznania świadka k. 117v-118).

W ocenie Sądu brak jest przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 k.c. i art. 24 k.c. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych nie wymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płéć człowieka. Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Wiéź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące strefę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowywaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (tak: wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 14 stycznia 2010r. IV CSK 307/09, OSNC – Zb. dodatkowy 2010 nr C, poz. 91 str. 140, porów. Wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku II CSK 248/10). Wbrew zastrzeżeniom zgłaszanym w piśmiennictwie, nie można postrzegać jako nieuprawnioną próbę kreowania „na siłę” nowej postaci dobra osobistego (porów. Uchwałę Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 22 października 2010r. III CZP 76/10, OSP 2011 nr 9 poz. 96).

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu, nie jest trafne stanowisko strony pozwanej o braku podstaw prawnych do żądania przez powódkę zadośćuczynienia. Zdaniem pozwanego przepisy poświęcone roszczeniom wynikającym z uszkodzenia ciała i wywołania rozstroju zdrowia obejmują kompleksowe unormowanie, zarówno w obecnym stanie prawnym, jak i przed wejściem w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. Skoro bowiem zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej przysługiwałoby na zasadach ogólnych, zbędna byłaby zdaniem pozwanego nowelizacja kodeksu cywilnego

wprowadzona ustawą z dnia 30 maja 2008 roku. Dlatego też w jego ocenie ustawodawca stał na stanowisku, iż tego typu roszczenia do momentu nowelizacji kodeksu cywilnego osobom najbliższym zmarłego nie przysługiwały.

Wbrew zatem stanowisku strony pozwanej, wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być rozumiane w ten sposób, że w stanie prawnym przed wprowadzeniem § 4 art. 446 k.c., art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca – zgodnie z wyborem ustawodawcy – o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c. rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania (tak: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 stycznia 2010 roku IV CSK 307/09).

Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, że zakład ubezpieczeń nie jest zobowiązany do naprawienia szkody powstałej wskutek naruszenia dóbr osobistych. Obecnie ugruntowane jest stanowisko, że przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody obejmowała roszczenie osób pośrednio poszkodowanych o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, określone w art. 34 ust 1 w zw. z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, o ile do naruszenia doszło w wyniku ruchu pojazdu mechanicznego.

Stwierdzić zatem należy, że co do zasady możliwe jest dochodzenie przez stronę powodową zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. od podmiotu ubezpieczającego sprawcę zdarzenia z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC, w wyniku którego nastąpiła śmierć poszkodowanego.

Pomimo, że krzywda z powodu cierpienia wywołanego śmiercią osoby najbliższej ze swej istoty ma charakter niewymierny, przepis art. 448 k.c. wyraźnie zastrzega, że kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być odpowiednia, nie wskazując żadnych dalszych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia. Oceny w tym zakresie dokonuje więc Sąd w granicach przyznanej mu swobody sędziowskiej. Przy określaniu wysokości zasądzonego roszczenia praktyka orzecznicza podkreśla konieczność rozważenia indywidualnych, szczególnych okoliczności konkretnego przypadku i kierowania się kompensacyjną funkcją instytucji zadośćuczynienia. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00 dotyczącym roszczenia na podstawie art. 445 § 1 k.c. przypomniał, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powinno opierać się na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach. Ważne przy szacowaniu krzywdy jest ustalenie jak trwale skutki wywołało zdarzenie, nieodwracalny charakter niektórych następstw, wiek, a także fakt, iż doznanie krzywdy ma wpływ na inne dziedziny życia. Oczywiście te ogólne przesłanki należy przełożyć na konkretne okoliczności dotyczące osoby poszkodowanej. Dopiero bowiem zindywidualizowanie uniwersalnych przesłanek może stanowić podstawę określenia „odpowiedniego” zadośćuczynienia (porów. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 roku, IV CSK 99/05). Określając wysokość zadośćuczynienia można pomocniczo kierować się wysokością sum zasądzanych w podobnych sprawach, jednakże decydujące znaczenie ma rozmiar krzywdy, a także indywidualne czynniki istniejące po stronie konkretnego poszkodowanego.

Kierując się wyżej wskazanymi kryteriami należało zważyć, iż w realiach niniejszej sprawy nagła śmierć K. K., córki powódki, na której pomoc i wsparcie zawsze mogła liczyć, stanowiła niewątpliwie wstrząs. Powódka podkreślała, że to była jedyna córka na którą mogła liczyć, która zawsze jej pomagała i która ją wspierała. Wyjaśniła, że z najstarszą córką nie utrzymuje kontaktu, a druga córka mieszka w Niemczech i nie może liczyć na jej pomoc ponieważ ma syna chorego na białaczkę. Nie można jednak pominąć faktu, iż od tego tragicznego zdarzenia minęło już ponad 10 lat. W kontekście powyższego, istotnym jest to, że sytuacja związana z nagłą śmiercią wpłynęła w sposób obiektywny i widoczny na życie powódki powodując jej odizolowanie, zamknięcie, wycofanie a przez to wpłynęło na pogorszenie jakości życia powódki i jej rodzin. Podkreślić należy, że powódka po śmierci córki przestała wychodzić z domu, ograniczyła kontakty z innymi ludźmi, nie potrafiła o siebie zadbać. Pomagały jej sąsiadki, które o nią dbały. Nie bez znaczenia miała również data śmierci 23 grudnia 2014 r., w czasie powrotu córki na święta do domu, co spowodowało, że powódka przestała

obchodzić tak ważne w polskiej kulturze święta ( zeznania świadka k. 117-118 ). U powódki występują zaburzenia lękowe uogólnione, przedłużająca się żaloba oraz łagodne zaburzenia funkcji poznawczej na podłożu ograniczonego uszkodzenia OUN ( opinia biegłej K. Wolsztyniak-Drózd k. 137-143). Opinia biegłej w ocenie Sądu jest rzeczowa, logiczna, uzupełnia wyjaśnienia powódki i zeznania świadka. Nie była kwestionowana przez strony, a także w ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek przesłanek aby odmówić jej wiary.

W kontekście powyższych rozważań prawnych należało oceniać dochodzone w niniejszej sprawie żądanie powódki. Niewątpliwie była ona osobą bardzo związana emocjonalnie ze zmarłą, odczuwała ból po jej stracie. Jak wynika zarówno z wyjaśnień powódki jak i z omówionego wyżej materiału dowodowego, powódka doznała w związku ze śmiercią córki krzywdy w postaci opisanych wyżej cierpień psychicznych. W niniejszej sprawie krzywda jest tym bardziej odczuwalna, że śmierć nastąpiła nagle w wypadku komunikacyjnym i dotknęła młodą kobietę, pełną życia i pasji, rodzinną, czyniącą plany na przyszłość, tuż przed najważniejszym dniem w życiu młodej kobiety – zawarciem związku małżeńskiego. W przedmiotowej sprawie, na podstawie analizy zgromadzonego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości fakt, iż powódka doznała krzywdy w postaci przede wszystkim cierpień psychicznych, które pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 23 grudnia 2004 roku. W wyniku obrażeń doznanych w tym wypadku życie straciła córka powódki, z którą łączyły ją silne więzi emocjonalne. W wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka straciła najmłodszą córkę, która była jej najbliższa, albowiem utrzymywały częste kontakty telefoniczne, wspólnie spędzały święta, uroczystości rodzinne, córka pomagała powódce (porównaj: zeznania świadka J, B. k.117v-118) Wszystkie wymienione wyżej dowody w ocenie Sądu są wiarygodne. Zeznania świadka są obiektywne, spójne i bezsprzeczne. Ponadto pozostają w związku z wyjaśnieniami powódki i opinią biegłego.

W ocenie Sądu ustalone w sprawie okoliczności przemawiały za przyjęciem, iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia pieniężnego była dla powódki kwota 60.000,00 zł. W związku z wypłaconą przez pozwanego kwotą 17.000 zł. Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 53.000 zł.

Dodać należy, iż ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać Sądowi jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. W każdej sprawie występują szczególne, właściwe tylko dla niej, okoliczności faktyczne. Natężenie doznanych krzywd zależy od indywidualnych cech poszkodowanego, dlatego okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, podobnie jak kryteria ich oceny, powinny być rozważane indywidualnie wobec konkretnej osoby pokrzywdzonego, bez względu na wysokość zadośćuczynienia zasądzonego w innej sprawie. Nie da się bowiem w wymierny sposób ocenić, czy doznana przez osobę krzywda, nawet przy podobnych doznaniach i sytuacji osobistej, jest większa, czy mniejsza niż krzywda doznana przez inną osobę na rzecz, której w innej sprawie zasądzono odpowiednie świadczenie. Nadto skromny poziom życia danego środowiska czy danej rodziny nie może mieć znaczenia podczas ustalania wysokości zadośćuczynienia za cierpienia spowodowane śmiercią bliskiej osoby (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011r., III CSK 279/2010).

Orzekając o odsetkach od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia Sąd przyjął za podstawę przepis art. 481 § 1 k.c., który stanowi, iż opóźnienie ze strony dłużnika kreuje po stronie wierzyciela uprawnienie do żądania odsetek za opóźnienie, chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ustawodawca zastrzegł jednocześnie, że ubezpieczyciel powinien spełnić świadczenie – zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c. – w terminie trzydziestu dni od daty otrzymania zawiadomienia o zdarzeniu.

W niniejszej sprawie zgłoszenie roszczenia przez powódkę nastąpiło w dniu 25 listopada 2014 roku (bezsporne), zaś termin wypłaty powodowi należnego zadośćuczynienia upłynął z dniem 25 grudnia 2014 roku. Stąd w ocenie Sądu powódce należą się odsetki za opóźnienie od dnia 25 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu w pkt trzecim wyroku orzeczono na mocy art. 100 k.p.c., uznając, że strona pozwana ma obowiązek poniesienia wszystkich kosztów, biorąc pod uwagę, że określenie należnej sumy należało od oceny Sądu oraz fakt, że powódka wygrała proces w 84 % Do niezbędnych kosztów procesu po stronie powódki zaliczono uiszczoną opłatę od

pozwu w kwocie 700,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600,00 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł , 600 zł uiszczonej przez powódkę zaliczki na biegłego.

W pkt 4 wyroku nakazano ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sąd Rejonowy w C. kwotę 2.465,41 zł. tytułem nieopłaconych kosztów sądowych, na które składa się opłata od pozwu w części od której powódka została zwolniona tj 2450 zł., nieopłaconą część wynagrodzenia biegłego w wysokości 15,41 zł.